

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 29. Października. — Najj. Pan raczył generalnym dzierżawcom dóbr rządowych Althöfchen i Dusznik, w obwodz. rejencji poznańskiej, Felsch, i byłemu majorowi de Rège, nadać tytuł radcy-ekonomicznego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

P o l s k a.

Warszawa 27. Października. — Z rozkazu JO. Księcia Namiestnika Królestwa, nowo wybudowany zjazd do Wisły w mieście Warszawie, otworzony został w dniu 24. Października r. b. do użytku publiczności.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wzywa niniejszem mających wiadomość o funduszach Macieja Kleniewskiego i Andrzeja Przewodowskiego, rodem z okolic miasta Lubartowa będącego, za granicą przebywających, których nieobecność w kraju na teraz wyśledzoną została, ażeby takową jak najspieszniej biurowi policji udzielić zechcieli.

R o s s y a.

Petersburg, dn. 20. Października. — Cesarz wraz następcą tronu powrócili przedwczoraj wieczorem z Moskwy do carskiego siola. Wczoraj cesarz był na paradzie wojskowej.

Książę Woronców złożył naczelne dowództwo armii czerkieskiej i otrzymał przeznaczenie jako poseł do Wiednia. Spodziewano się po nim, że dokona większych rzeczy, aniżeli jego poprzednicy, a przynajmniej, iż ugruntuje przyszły triumf rosyjskiej broni w Czerkiessyi. A chociaż daleko większe massy wojska miał pod ręką, jak kiedykolwiek w tych okolicach były użyte, i nie zbywało mu na duchu przedsięwzięciami i odważnym, przecie niczego nie dokonał, a nawet doznał daleko cięższych klęsk, aniżeli dowódzcy dawniejsi. Przeznaczenie Woroncowa na posła do Wiednia jest znakiem niełaski. Był on przed objęciem naczelnego dowództwa przeciw Czerkiessom, generalnym gubernatorem Nowo-Rossyi i Bessarabii i tę posadę miał znów otrzymać po kampanii, ale teraz przeciwne otrzymał przeznaczenie.

— Gazeta grodzieńska zamieściła następujące sprawozdanie: Równocześnie, kiedy w Krakowie i Galicyi w Lutym t. r. wybuchło polskie powstanie, starano się zapomocą tajnej korespondencji przez emissaryusza Röhra podobne wzniecić powstanie także w Litwie. Następujące osoby, urodzone w obwodzie brzeście-litewskim, gubernii grodzieńskiej uznano jako uwikłane w tych dążnościach: Józefa Bogusławskiego, Apollona Hofmeistra, Augusta Susina, Felixa Ponikwickiego, Luciana Teszewskiego, Wincentego Matuszewicza, Józefa Ropelewskiego, Ludwika Szarzyńskiego, Wincentego Janiszewskiego i registratora kolegijskiego Cypriana Buczyńskiego. W skutek tego rozkazał cesarz generalnemu gubernatorowi litewskiemu, posekwestrować majątki tych osób, gdziekolwiek by się znalazły. — Kary inné nie zamieściła gazeta grodzieńska, przeto niewiadomo czyli wymienione osoby zostają w więzieniach rosyjskich. Gaz. Spen.

F r a n c y a.

Paryż, dn. 24. Października. — Poseł angielski, lord Normanby uda się wkrótce na niejaki czas do Londynu za urlopem. Galignani Messenger odpowiada na artykuł w Commerce, że odwiedzin markiza Normanby u hr. Molé w Champlatreux nie należy kłaść na karb pytania ministerialnego i bez małżeństwa infantki Ludwiki byłaby się ta wizyta odbyła.

Według kuriera francuskiego, wyjechał w czwartek urzędnik ministerstwa spraw zewnętrznych do Wiednia, dla przedłożenia księciu Metternichowi planu do uporządkowania spraw szwajcarskich.

Ze sprawozdania pana Payne w akademii umiejętności pokazuje się, iż w całej Francyi północnej podlegają chorobie zaraźliwej buraki, podobnie jak kartofle.

W Lugdunie podniosły się ceny chleba na 50 centimów za kilogram (a więc funt chleba 12 gr. pol.).

Powódź na Loarze wielkie zrządziła szkody. Z Orleans donoszą, że woda w tej rzece od roku 1789. nigdy tak wysoko się nie podniosła. Loara wystąpiła z brzegów i wygląda naksztalt morza. Mieszkańcy po wsiach i miastach są blokowani przez wodę. Jedni ratują się na dachy, drudzy na wysokie drzewa. Niedostatek przytém panuje chleba, żywności, zapasy i piekarnie stoją pod wodą, nadto zimno panuje dotkliwie. Drogi są pozalwane, mosty pozrywane, wiadukt niedaleko Vierzon zapadł się, a akcyje tej kolei żelaznej spadły o 40 proC. W Orleans ustał handel, pozamykano biura w bramach; giełdę, sąd handlowy i kramy. Woda tak nagle wezbrała w skutek burzy panującej w niedzielę, iż całe rzędy domów we wsi Androzieux położonej nad rzeką zerwane zostały. W Roanne zapadło 50 domów. Koszary żandarmów także się rozwały. Poczta z Bordeaux jadąca wpadła we wodę i trzech utonęło podróżnych.

W politycznym względzie genewska rewolucya psuje humor dziennikowi sporów. Revue de Genève pod redakcją pan Fazy odpowiedziała ministerialnym debatom bardzo uszczypliwie, przez co to pismo w nie małym zostaje zakłopotaniu. Lecz że się ta niechęć ograniczy na rozprawach, pokazuje następujący ustęp w debatach: wdychamy nad losem Szwajcaryi, nad tym szlachetnym, a nieszczęśliwym krajem. Ale cóż nas obchodzi rewolucye w Bern i Genewie, cóż komunistyczne prelekye w kantonie Waad? Laury pana James Fazy bynajmniej w nas nieobudzają zazdrości. Dopóki Szwajcarya pozostanie pod czas tej burzy we własnych granicach, nie będziemy się mieszały do periodycznych rewolucyi, które tam się srożą, równie jak do rewolucyi w Meksyku lub Portugalii. Przyznajemy jej prawo do niszczenia siebie saméj. Jako sąsiedzi żądamy tylko, aby ten pożar skupiał się wewnątrz tej rzeczypospolitej. Świat może potrzebuje wielkiego przykładu, a Szwajcarya jak się zdaje, chce dać ten przykład z własną szkodą.

Nowszych wiadomości przed Madryt nie mamy. Korrespondent madrycki z tego powodu powiada pod dniem 17. Października: niemamy ani listów, ani gazet z Portugalii. Dorozumiewamy się z tego powodu, że prowincye nadgraniczne powstały przeciw rządowi, bo od dni czterech nie nadeszły żadne poczty z Lizbony i Oporto.

Dziennik sporów powiada o kontrrewolucyi, co następuje: kontrrewolucya lizbońska zdaje się być wypadkiem sprzysiężenia wojskowego, na którego czele stanęli obadwaj marszałkowie Saldanha i Terceira. Wszyscy niemal dawniejsi szefowie i wielka liczba oficerów należała do związku, a jednak do ostatniej chwili zachowano jak najgłębszą tajemnicę. Noc 6. Października wyznaczono na wykonanie zamachu, a znak do niego dano ze zamku Belem odległego na godzinę drogi od Lizbony, zimowej rezydencji królowej. Książę Palmella został przywołany do królowej o godzinie 9 wieczorem. Królowa rozkazała mu, aby wezwał generała hrabiego Bomfim, dowódcę pierwszej dywizyi i gwardyi municypalnej lizbońskiej, do przybycia na zamek. Gdy wygotował rozkazy te i wyexpediował, zbliżył się do niego marszałek Saldanha i wezwał go, aby się natychmiast podał do dymissy na rozkaz królowej. Książę nie chciał i rzekł: królowa może mnie złożyć z ministerstwa, ale ja nie podam się do dymissy, zanim się porozumiem z moimi kolegami. Potém oświadczył mu marszałek Saldanha, że mu królowa odbiera tę ministerialną. Książę się poddał i podpisał zamianowanie markiza Saldanha prezesem nowego ministerstwa. Hrabia Bomfim widząc co się stało, podpisał rozkazy do szefów korpusowych stolicy, według rozkazów królowej. Gdy to się działo, zgromadził książę Terceira sprzysiężonych przed bramami w Belem, aby objęli dowództwa nad wojskiem. O północy znajdowali się obaj marszałkowie w pałacu, a po rozmowie udali się razem do Lizbony. Reszta jest wiadomą. Książę Palmella i Bomfim pozostali jako jeńcy na zamku i wypuszczono ich następnego dnia popołudniu, gdy się wszystko skończyło. Niemiecki oficer w portugalskiej

służbie otrzymał dowództwo po hrabi Bomfim: Wszędzie w prowincjach pozmieniano dowódców i tylko do Porto doszła przez zdradę telegraficzna wiadomość o wypadkach lizbońskich. Dnia 12. Października nieodebrano jeszcze żadnych wiadomości z Porto. Nowe ministerstwo zaciągnęło pożyczkę pół miliona franków, które książę Terceira zabrał ze sobą do Porto.

Odbieramy w tej chwili pocieszącą wiadomość, że woda w Loirze opada. Powódź zdaje się dotknęła całą środkową Francją w sposób bezprzykładowy. Woda przez jedną noc podniosła się od 15 do 20 stóp. Okropne byłoby się wydarzyło nieszczęście w Nevers. Przedmieścia tego miasta stanęły nagle pod wodę, a gdyby nie nadeszła pomoc garnizonu i dwóch statków parowych, niechybnie 600 ludzi byłoby utonęło, których z wód spienionych wydobyto. Porozmiękane budynki grożą nieszczęściem podczas nadchodzącej zimy. Wiele zboża, bydła pozabierała woda. W miastach nad Loirą wielkie zapasy towarów i wina stracono, jeden kupiec stracił przeszło 2000 beczek wina. Przy drożyznie panującej jest to okropna klęska na Francją. Z powodu zniszczenia kolei żelaznej i zapadnięcia wiaduktu pod Vierzon, którego budowa kosztowała 1,300,000 fr. wyjechał minister publicznych budowli do Orleans.

National wprowadzie zamieścić wiadomości z Lizbony z 12. b. m., ale zdaje się, że są wypisane z rozmaitych gazet angielskich. Według niego miał brat byłego dowódcy Lizbony Vasconcellas, dowódca pułku uzarów we Villa Franca dorwać się telegrafu i uwiadomić zapomocą niego hrabiego Das Antas w Porto o wybuchłej kontrrewolucji w Lizbonie, poczem ogłoszono królowę zdrajcą, pozbawioną tronu i obwołano jej syna Dom Pedra V. królem. Po upływie dwóch godzin nowe ministerium było w posiedzeniu telegrafu i pod ukrytym nazwiskiem roskażalo hrabi Antas w Porto, natychmiast ruszyć do Lizbony, dla uśmierzenia powstania kabralistostkiego. Ministerstwo zapewnione, że Das Antas wpadnie w zastawioną łapkę, wysłało księcia Terceirę dn. 8. do Porto, ale zaledwie tam wylądował, został osadzony we więzy.

Epoque pismo ministerjalne wcale inaczej rozprawia o zmianie w Portugalii, jak dziennik sporów. Jeżeli nasze dzienniki opozycyjne, powiada to pismo, w gorącym zamięszeniu sprawiedliwości i wolności powitały rewolucją, która zboczyła krwią ulice Genewy, kiedy im się podobała zbrojna rewolucja dokonana w Lizbonie w Maju i obaliła rząd umiarkowany i zaprzyjaźniony z Francją, tymczasem z wielką boleścią dowiedziały się o konstytucyjnym ruchu, który powołał gabinet Saldanhy do steru spraw portugalskich w chwili obecnej. Rewolucja genewska może pociągnąć za sobą skutki nieobojętne dla Francji, ministerstwo Palmella nie było w stanie utrzymać się przed żądaniemi i intrygami nieprzyjaciół Francji, są to rzeczy dostateczne do obudzenia sympatyj opozycji naszej! Gabinet Costa Cabral dosyć sympatyj okazał dla Francji, chciał Portugalię uwolnić od zgnębnej opieki angielskiej, temi też uczuciami przejęty jest gabinet Saldanhy. Czyliż więcej potrzeba do obudzenia gniewu na nich naszej narodowej i patriotycznej opozycji? Polemika opozycji zgadza się ze sobą we wszystkiem. Na szczęście wie kraj, co trzymać o tém! Potem Epoque przytacza niektóre miejsca z proklamacji królowej Donny Maryi, gdzie przyrzeka przejrzeć konstytucję według życzenia narodu, wykonywać ściśle sprawiedliwość bez oglądania się na stronnictwa, działać według zasad bez zemsty, a zamiast postrachu odznaczać się moralnością. Ztąd wypada według Epoque, że rząd ma zamiar działania w granicach prawności i dalej mówi to pismo: przeto odjęto przyjaciółm opozycji wszelkie widoki. Przytęm stara się ona z notliwym gniewem odkryć głębokie tajemnice dramatu kontrrewolucyjnego. Z jaką energią zdiera ona maskę zdradzie! Jak chętnie odkrywa tajne myśli absolutyzmu, który się kryje pod płaszczem ułudny prawości! Ponieważ nie może opozycja przed sobą ukryć utajonego w najnowszych wypadkach postępu w politycznym wpływie Francji na Portugalię, stara się przekreślać ducha i znaczenie najnowszych wypadków w Portugalii. Tu znów znachodzimy opozycją, taką jaką zawsze była. Skoro rząd obcy ma zamiar porządną zaprowadzić u siebie administracyę i zaczyna sprzyjać Francji, natenczas może być pewnym, że go nasza opozycja oskarżać będzie. Ależ inaczej być nie może. Opozycja powtarza w każdym dniu, że Francja straciła wszelki wpływ w Europie, nie jestże więc zagnoną do wychłostania siebie, kiedy się okazuje, że wszędzie wpływ Francji się wzmaga, gdzie jej interes tego wymaga i że poszanowanie Francji w Europie wzrasta? My co nie należymy do opozycji, nie możemy przemilczeć, że najnowsze wypadki w Lizbonie są dobrą wróżbą tak dla Portugalii, jakoteż Francji. I dla tego niepodzielamy, jak opozycja smutku z angielskimi pismami. Każdy tłumaczy w swój sposób patriotyzm. Nasz zasadza się głównie na tej podstawie, iż przyznajemy pierwszeństwo wszystkim rządóm, które się okazują przyjaciółmi porządku, pokoju i roztropnej wolności, a nakoniec przyjaciółmi Francji, a nie rządóm, które wzrosły gwałtem, przewagą anarchiczną mniejszości i są narzędziami zręcznych współzawodników Francji. Z tych powodów przenosimy dziś ministerstwo Saldanhy nad Palmeli. Na to odpowiada Gazette de France temi słowy: tożto dzienniki opozycyjne zakazują zwolania prawodawczego ciała zapomocą politycznego zamachu, znoszą osobistą wolność, czyliż to słusznie nazwać można, uszanowaniem prawa i instytucji. Przed szesnastu laty, nazywano to zdeptaniem praw i konstytucji, podobne roz-

porządzenia mógł wydać tylko zrokozszowany rząd, krzywoprzysiężki król. Stronnicy dynastji powiadają, że wypadki lizbońskie zapowiadają szczęśliwą wróżbę dla Portugalii i Francji. Czyliż chcą przeto dać nam do zrozumienia, że przykład kontrrewolucyjny i zniesienie konstytucji mogą być naśladowane u nas we Francji? A jeżeli tego wyraźnie nie powiadają, widoczną jest rzeczą, że im zbywa na odwadze do wypowiedzenia zamiarów, które obwijają teraz w bawelnę.

W Algierze otrzymano raport, że w dniu 10. b. m. do Medeah przyszła wiadomość o następnym wypadku: Gum pokolenia Uled-Nails niespodziewanie napadł na trzody Uled Salah pewnej części pokolenia Arbaa. Trzody te zostawały pod opieką Tedżiniego i pokolenia Dżebel-Amur, Uled-Nails według zwyczaju zostawili tylko kilku jeźdźców dla strzeżenia trzody, sami zaś udali się na dolinę Tell dla zakupienia potrzebnego im zboża; Arbaa powracali już do swych siedlisk do kraju El Beida, gdy dowiedzieli się o gwałcie popełnionym na ich własności. Natychmiast wsiedli na koń i ruszyli za Uled-Nails, musiało przyjść do bitwy pomiędzy temi dwoma pokoleniami, ale dotąd nie ma raportu. Nie można dawać charakteru politycznego temu napadowi, tak zgodnemu z naturą rozbójniczą tych pokoleń. Pokój w poddywizji Medeah ma panować w zupełności. Gromady niechętnych, które się zgromadziły na wschód Tittery, miały się rozejść z powodu niezgody. Kaid kaidów w Dirah, Ben-Aya Ben-Aysa, aresztował emisaryusza Abd-el-Kadera, nazwiskiem Mohameda Said i kazał go odprawić do Medeah. Z Oranu bowiem przyszły uwiadomienia wskazujące go jako emisaryusza emira, wysłanego z wielu listami dla podburzenia wschodu. W okręgu Dellys, jak się zdaje, spokojność coraz się bardziej utwierdza. Ramazan, który zwykle wywoływał powstanie, w tym roku przeszedł bardzo spokojnie. Winniśmy to najprzód zmęczeniu mnóstwa pokoleń ostatnią wojną, dalej baczności i stosownym urządzeniom dla uniknienia zamieszek. Nie brakło i w tym roku na emisaryuszach emira, którzy starali się podburzyć zawsze chwającą się ludność Dahary i Warensieris, ale ich starania, jak się zdaje, bez skutku pozostały. Nikt więc zaprzeczyć nie może, iż polityczny stan Algierji polepszył się znacznie. Jednakże niespokojny stan Maroko i ciągle uzbrajania się Abd-el-Kadera budzą w Arabach obawę i nieufność. Główny węzeł sprawy algierskiej nie w Algierji ale w Maroko; Francuzi zyskali silne stanowisko w Algierji, w pewnych odległościach urządzone są na głównych liniach zbrojne posterunki, które wszelkie szczegółowe usiłowanie zniweczą. Gdyby zaś można było Abd-el-Kadera z Maroko oddalić lub też mu jego zasoby odebrać, wówczas moglibyśmy się obawiać tylko podobnych szczegółowych usiłowań, których Francja lękać się nie potrzebuje. Dopóki jednakże Francja na swęj zachodniej granicy cierpieć będzie Deirę Abd-el-Kadera, ognisko wszystkich intryg, punkt zebrań wszystkich niechętnych obu krajów, dopóty nie można liczyć z pewnością na przyszłość. Dla tego tak wiele osób nastaje, by wykonano krok stanowczy przeciw Abd-el-Kaderowi, by armia francuzka wkroczyła do Maroko. Zadaniem tej armii ma być wypędzenie Abd-el-Kadera i ugruntowanie władzy Muleya Abd-er-Ramana, który z wdzięczności za to będzie najlepszym sprzymierzeńcem. Jeżeli Francja, mówią ci panowie, tego nie uczyni, jeżeli złego nie wykorzeni zupełnie, wówczas zawsze mieć będzie wojnę w Algierji, kolonizacya na nie się nie przyda i Francja późno pozna, że wydała na próżno swe miliony. Projektowany środek jest bardzo niepewny, a projektujący jak się zdaje, zbyt mało pamiętają o trudnościach, jakie europejska armia musi spotkać w Maroko; zbyt także wiele na skutek liczą, nie bacząc na zawikłania dyplomatyczne, jakie musiałby mieć miejsce z Anglią, gdyby armia francuzka w ten sposób wkroczyła do Maroko.

Moniteur ogłasza stan podatków niestałych za pierwsze 9 miesięcy b. r. W okrągłych liczbach otrzymano 601 milionów franków, kiedy w tymże samym peryodzie 1845. r. dochody te wynosiły tylko 588 mil. franków, a w 1844. roku 574 mil. franków. A zatem powiększyły się o 13 milionów w porównaniu z rokiem zeszłym, a o 27 milionów frank. z rokiem 1844. Hipoteki przyniosły najwięcej 159 mil. franków, komory, licząc sól i cukier zagraniczny 150 milionów, administracya tytoniu i tabaki 86 mil. franków, podatek od napojów 75 mil. fr., poczta 37 mil. frank., podatki stempla 30 mil. fr. Czynią one same dziewięć dziesiątych całej summy.

Moniteur ogłasza obszernie sprawozdanie kapitana marynarki francuzkiej, pana Berard, o wypadkach w Nowej Zelandji w czasie ostatnich lat trzech, które tam przepędziła korweta „Rhin.“ Journal des Débats czyni uwagę, że z tych sprawozdań wnioskować należy, że Anglicy nie bardzo silnie stoją na tej wyspie i że nie powinni zbyt znacznie drwić z stanu spraw francuzkich na O'Tahaiti a jednakże Francuzi mają tam naprzeciw sobie nie tylko krajowców, ale i misyonarzy angielskich.

Journal des Débats ogłosił list pana Manuela Borja, przyjaciela generała Flores, byłego prezydenta rzeczypospolitej Escudor, w którym tenże oświadcza, iż nie myśli z swą armią dostać się do kraju przez międzymorze Panama, przeto nie przeszkadza budowie kanału przez międzymorze Panama.

A n g l i a.

Londyn, d. 22. Października. — Wydano rozkaz do uzbrojenia na

nowo liniowych okrętów »Queen« i »St. Vincent«, które należały do floty ewolucyjnej, aby powróciły na morze. Powróciły też z Lizbony fregaty parowe »Cyclops« i »Vengeance« o 80 armatach do Portsmouth, a okręt liniowy »Formidable« o 84 armatach do Sherness, teraz je zbroją po wojennemu i niebawem wysła na morze. Wypadki w Portugalii są tego przyczyną, jak powiada Morning Chronicle.

Spodziewają się wynaleźć złodziei, którzy skradli domowi Rogers & Comp. 40,000 funt. szt. Dom ten dostał listowną wiadomość bezimienną, że otrzyma całą sumę skradzioną, jeżeli pewnej osobie wypłaci 10,000 f. sz. Po tym śladzie zapewne wykryją złodzieiów.

Znana autorka Miss Martineau uda się w towarzystwie kilku przyjaciół do Egiptu, gdzie przebędzie zimę. Zapewne w przyszłym roku ogłosi drukiem swą podróż do Egiptu.

Tutejsi agenci finansowi rządu meksykańskiego ogłosili w dziennikach, iż nie mają wcale treści depeszy przywiezionej przez syna dzisiejszego ministra skarbu w Meksyku, pana Gomez Ferias, co do zmiany ostatniej papierów meksykańskich. Dziś jednak pan Gomez Ferias w Times ogłasza część swych depeszy tyjących się właśnie owęj zmiany, której dotychczasowy poseł meksykański pomimo tego, że mu ją zakomunikowano dotąd nie chciał ogłosić. Widać z tej depeszy, że ostatnia zmiana papierów dotycząca długu 1,241,650 funt. szt. zostaje unieważnioną, ale właściciele nowych papierów za zwrotem tychże dawne papiery otrzymają. Pan Gomez Ferias oświadcza, że unieważnienie układu przez pana Murphy zawartego dla tego tylko ma miejsce, że Meksyk nie jest w stanie dotrzymania go; zdaje się, że nowy układ przyjdzie do skutku. Pan Murphy z swęj strony zapowiedział inne ogłoszenie.

Oczekują obfitego dowozu z Stanów Zjednoczonych, jakkolwiek Mark Lane Expresse, którego zdanie w tym względzie za niezawodne uchodzi, utrzymuje, że i z tej strony wielkiego dowozu spodziewać się nie może. »Nadzwyczajnie wiele mówiono, pisze ten dziennik, o zasobach Ameryki, starano się dowieść, że ostatnie żniwo niesłychanie było obfite. Nam się zdaje, że tym statystycznym tabelom nie należy dawać wielkiej wiary. W naszej małej Anglii niepodobna obliczyć żniwa, ani na wiele kwarterów ziarna rachować można, a tutaj zdołano obliczyć niezmiernych obszarów Stanów Zjednoczonych zwykle dość źle zaiudniowanych, bez dobrych środków komunikacji pomiędzy sobą i to wówczas, gdy zboże jeszcze w stodole się znajduje. Podobne obliczenia są zwykle bezzasadne i niemożemy wówczas liczyć, gdy chodzi o rachowanie wiele zboża Ameryka przysłać nam może. Daleko pewniejszemi dla obliczenia są wywozy roku zeszłego i minionych. Od lat 13 rocznie w przecięciu z Stanów Zjednoczonych wywożono 997,771 beczek mąki, z których zawsze cztery piąte dostawały się na targi angielskie zachodnio-indyjskie lub południowo-amerykańskie. Przypuściwszy nawet, że w skutek wielkiej obfitości tegorocznego żniwa, jak i rozwinięcia, jakie temu handlowi nasze nowe prawa zbożowe dać muszą, wywóz z Stanów Zjednoczonych przejdzie tę liczbę przecięciową, to jest rzeczą niezawodną, że przy żniwie niedostatecznym w wielu krajach Europy, nie licząc Anglii, nie można przypuszczać, by dowóz z Ameryki nasze targi dostatecznie opatrzył. Dla tego musimy uważać nasze położenie za bardzo krytyczne. Nie myślimy obudzać wcale obawy, ale przyznać należy, że myśl o przyszłej zimie, szczególnie co do Irlandyi przejmując nas niespokojnością. Bez wątpienia Wielka Brytania przy swych zasobach i bogactwie potrafi sobie zapewnić żywność dla swych obywateli; by jednakże dojść do tego potrzeba będzie znaczne ceny płacić i jesteśmy przekonani, że cena pszenicy, jakkolwiek wysoka, jeszcze niedoszła do najwyższego stopnia.

A u s t r y a .

Wiedeń, d. 24. Października. — Po odebraniu cenzorstwa dzienników radcy rejencynemu Deinhardsteinowi w skutek reklamacji posła rosyjskiego: rozmaite pisma dostawały rozmaitych cenzorów, a ztąd sprawowanie cenzury nie szło jednakowo. Dla uniknięcia tej niedogodności, odebrał cenzurę pism czasowych radca nadworny Keler, który jest znany ze swego posłannictwa do Galicyi.

Śledztwo z powodu rozruchów wynikłych tu dnia 15. b. m. w domu zarobkowym, zostało już ukończonem i życzyć tylko należy, aby powody rozruchów na jaw wyjść mogły. Dyrektor instytutu Derffner zawinił bardzo, iż podczas rozruchu nie znajdował się w instytucie, lubo według instrukcji wcale mu się z niego wydaleć nie wolno. Że chleb rzeczywistości za mały dla ludzi ciężko pracujących, to wszyscy na to się zgadzają. Komisya wreszcie, nasłuchując się rozmaitych rzeczy od kobiet domu zarobkowego, które pochodzą z tej klasy, co będąc na wolności nie celuje dobremi obyczajami.

Gazeta wrocławska donosi, że od powrotu hrabiego Stadion z Wiednia do Galicyi w niczym się nie zmieniły stosunki. Oburzenie pomiędzy chłopami ciągle to samo co dawniej. Właściciele dóbr tak niebezpieczeństwem zagrożeni jak przedtem. Chłopi utrzymują, że urzędnicy i hrabia Stadion także przeciw nim wszystko robią. Instrukcje wydane sędziom gminnym całej Galicyi stanowią, że sądy doraźne mają być składane na każdego bez różnicy stanu. Chłopi naturalnie znając się na tém, że ich wpływy na całym świecie są nie wielkie utrzymują, że te sądy tylko przeciw nim samym

wymierzone. Zdaje się, że emissaryusze albo się powymykali, albo dobrze poprzyczajali, bo obecnie czujność rządowa wielka i stoją na zawadzie komendy wojska należycie porozstawiane. Pomimo to słyhać, że jednakże i w jednym dworze, do którego pojechało wojsko na rewizyą, znaleziony był zupełny uniform generała polskiego z kolorami narodowemi i że go do Wadowic odesłano. Podnoszenie się cen zbożowych, może nabawić coraz więcej kłopotu względem przyszłości.

S z w a j c a r y a .

Donoszą ze Schwyz, że rząd tameczny wydał polecenie do komisyy wojennej, aby wojsko natychmiast na stopie obronnej zostało postawione.

Środki wojenne, których się chwytła Francya spowodowały radę kantonu Waadt do wydania następującej odezwy: otrzymawszy wiadomość, że pewna liczba pułków francuzkich odebrała rozkaz zbliżenia się ku Szwajcaryi, w celu obsadzenia granicy i że pewna część tych wojsk już rozpoczęła pochód, a chcąc użyć wszelkich środków, ażeby natychmiast odpowiedzieć godnie na odebrany rozkaz od władzy federacyjnej kraju: w razie potrzeby, aby bronić niegodległości Szwajcaryi i nietykalności jej ziemi; licząc na miłość ojczyzny i odwagę ludu waadtskiego i jego siły zbrojne, w myśl artykułu 56 konstytucyi, iż rada kantonu ma prawo rozporządzać wojskiem a w celu utrzymania publicznego porządku rozkazujemy:

1) Pierwsze powołanie wszelkiego rodzaju broni ma zaraz stanąć zbrojono i być w pogotowiu do pochodu, na każde wezwanie.

2) Administracyi wojskowej wolno się chwycić wszelkich środków i wszelkim wojskom, któreby otrzymały wezwanie pochod ułatwić.

3) Wojska, które w razie potrzeby zostaną przywołane do chorągwi mają stać w miejscu dopokąd dalszych rozkazów nieotrzymają od władzy federacyjnej, pod rozkazami pana Bourgeois Corcelettes.

4) Niniejsze rozporządzenie ma być wydrukowane, ogłoszone przez przybicie; ma także być przesłane i do władzy federacyjnej czyli Vorortu i wszystkim kantonom udzielone. Lauzanna 19. Października 1846.

Bern, dn. 19. Października. — W ostatnich niespokojnych wypadkach mieliśmy sposobność przekonać się, jak się cieszyli z kłopotu miasta arystokraci i konserwatyści. Bardziej rozweselonych twarzy niewidzieliśmy u tych panów, od owego czasu, w którym się źle powiodła wyprawa frajszerlerów. Mieszali się oni pomiędzy lud wzbudzony, rozpuścili cugle swęj politycznej nienawiści i poduszczali przez wygadywanie i potwarze zbiegające się tłumy. Pan radca rządowy Stämpfli był punktem środkowym intryg, on to tych, co zanosili petycją nazywał »gałgańską hołotą« lubo się znajdował w drodze i w piątek na posiedzeniu niezasiadał. Ciężkie groźby miotano przeciw niemu i przeciw Dr. Schneidrowi jako dyrektorowi spraw wewnętrznych. Przez energiczne środki, udało się w ciągu dnia wczorajszego utrzymać spokojności bez najmniejszego krwi rozlewu. Tymczasem zdołano wystawić całe wojsko, azatem można się spodziewać, że cicho będzie. Wiadomości rozniesione z miasta po kantonie sprawiły ruch wielki, bo sądzono, że rząd w niebezpieczeństwie. Ze wszystkich stron zbiegali się w niedzielę umyślni posłańce i ofiarowali natychmiast posiłki które się atoli nieokazały potrzebnymi. Dziś o 5 godzinie pootwierano poprzecinane w ulicach komunikacye, pomiędzy poobsadzanemi wojskiem placami. Porozstawiano mocne warty i pikety, a tym sposobem przeszła noc spokojnie. Dzisiaj nadeszła jeszcze jedna kompania jazdy i dwie kompanie celnych strzelców. O ruchu politycznym mylnie rozgłoszonym przez Berner Zeitung i przez Verfassungsfreund ani mowy nie było. przytomność dawnego Schultheissa Neuhausu i Knechtenhofera, miała dać powód do takich wiadomości. Jeszcze kilka aresztowań nastąpiło. Professor Müller i pan Jütz-Schmid są dotychczas we więzieniu, ale dawny radca rządowy Fetscherin został wczoraj puszczone. Rada rządowa uchwaliła ustanowienie powszechnej straży krajowej; nawet mieszczanie miasta, którym o pokój i porządek chodzi, zostali do niej wezwani. Ażeby na wszelki wypadek być przygotowanym i stłumić wszelką reakcyą, przywołał rząd także 3 i 4 kompanię celnych strzelców z gór.

Berner Zeitung utrzymując, że rozruchy berneńskie były polityczne między innymi powiada, od dawnego czasu starano się lud podżęgać a puszczenie wieści do prawdy niepodobnych, musiały nareszcie go wzbudzić. Trudno wprawdzie było myśleć o zniesieniu istnącego porządku rzeczy, ale chciano awantury bez pytania się, jaki ona weźmie koniec. Głośno wołano, że trzeba zamordować panów Oschenbeina, Stämpfli i Schneidera. W złą przygodzie byłoby się dało powiedzieć, patrzcie oto taki jest wasz lud, ta władz najwyższa, źródło wszelkiego prawa. To są jego skutki. Podżęgaczami byli szanowni patrycyusze, nieprzyjaciele komunizmu i radykalizmu.

Freiburg, dn. 18. Października. — Policya po oberzach tutejszych przeglądała książki, w których się zapisują przyjeźni. Mocne warty obsadzono przy bramach, a 4 działa stoją w mieście przed ratuszem; komendującemu oficerowi tylko na obiad wolno odchodzić od bateryi i zandarmi oczekują rozkazów. To wszystko samotnym naszym ulicom nadaje ruch znaczny.

Kanton bazylejski. — Gazeta bazylejska zawiera pod dn. 21. Października co następuje: że wypadki genewskie wpłyną niezmiernie na Bazyleę, nie ulega żadnej wątpliwości, przyjaciele i nieprzyjaciele to przy-

znają. I nie może być inaczej. Stany szwajcarskie podobne są do organizmu ciała, skoro jeden członek cierpi, tam cierpi i drugi, gdzie zdrowie w jednym, tam i całość raduje się zdrowiem. Za wcześnie się przecie radowano, że rząd bazylejski wcześniej pęknie; obywatele tymczasem zastanowili się nad wymagalnościami czasu, porozumieli się o otwarcie i mają zamiar przedłożyć wypadek narad całemu obywatelstwu. Już w ostatnią sobotę odbyła się narada u architekta pana Berry, gdzie się zastanawiano nad stanem rzeczy w naszym mieście, nad stosunkami stronnictw się zwalczających, nad groźnym położeniem czasu obecnego i nad środkami prowadzącymi do ulżenia chorobliwemu stanowi. W tym samym zamiarze 40 obywateli zgromadziło się wczoraj wieczorem do hotelu pod trzema królami i napisano następujący adres do rządu:

Nie mogło to ująć baczności żadnego obywatela miłującego swoją ojczyznę, że usiłowania wspólne obywatelstwa tak potrzebne w rzeczach publicznych, z publicznymi władzami nie odbywają się w tych rozmiarach jak powinny, a w miejsce wzajemnego zaufania upowszechniło się uczucie podejrzania i wstrętu do spraw publicznych. Najnowsze wypadki, które wstrzęsły stanem podobnym do naszego w sąsiedzkim kantonie, obudziły te uczucia wstrętu do najwyższego stopnia i rzeczą jest konieczną, ażeby przez gruntowne usunięcie tych niedogodności umysły się uspokoiły i wróciło zaufanie do władz i pomiędzy obywatelami. Z tego powodu widzą się podpisani, którzy gotowi są ręczyć za spokojność i prawny porządek w każdym czasie, spowodowanymi do przedłożenia następującej prośby: aby rząd zważywszy na niepokojące położenie, przyspieszył zgromadzenie się wielkiej rady, któraby wybrała radę konstytucyjną w celu rewizji naszej ustawy.

Genewa. — Poruszenia armii francuskiej nad granicą wcale tu nie niepokoją umysłów, jednakowoż rozporządzono pewne ostrożności. Obwarowano kilka miejsc naprzeciw Francji. W odezwie rząd tymczasowy napomina lud, aby się spokojnie zachował i nie obawiał się, przytęm powiada jakich się chwycił środków na przypadki nieprzewidziane. Podobnie jak kanton Waadt zawiadomił i rząd tymczasowy genewski główną władzę Szwajcarską o poruszeniach wojska francuskiego. Spodziewano się tych wojsk w Gex, oddalonym na kilka godzin od Genewy. W skutek tego wystawiono i z tej strony wojsko na pikiecie. Patryoci w kantonie Waadt otworzyli subskrypcję, celem podarowania chorągwi liberalistom genewskim.

Freiburg. — Rozchodzi się wiadomość, że rząd we wszystkich gminach katolickich rozdaje broń i amunicję.

Seebblätter donoszą pod dniem 22.: w tej chwili dowiadujemy się, że we Freiburgu lud powstał przeciw rządowi zaprzyjaźnio-

nemu z jezuitami. Najnowsze pisma szwajcarskie nie jeszcze nie donoszą o podobnym szturmie ludu, jak go nazywają. Ale w Bazylei spokojnie rozwija się ruch rozpoczęty.

W ł o c h y.

Rzym, d. 16. Października. — Wszyscy tu zamieszkali kardynalowie mogą być podzieleni na trzy klasy, według ich zasad i udziału w politycznych stosunkach: pierwsza klasa sprzyja zupełnie nowemu systematowi i planom papieża; druga klasa złożona jest z osób, które się poświęcają umiejętności i celom kościelnym, i dla tego można je uważać w polityce bez wpływu, trzecia klasa zawiera przeciwników nowego, a zwolenników starego porządku. Zdaje się jednak, że stare stronnictwo traci na energii, bo poznało, że na nic się nie przyda negatywna opozycja, po oddaleniu osób znakomity dawniej wpływ wywierających na sprawy państwa. Na zgromadzeniu ostatnim kardynałów przedstawiał kardynał-sekretarz rozmaite projekta papieża i zapytał obecnych o zdanie. Ale wszyscy milczeli, poczem Jego świętobliwość dał znak zwyczajny do rozejścia się, a sam z kardynałem-sekretarzem opuścił salę. Przekonał się tym sposobem papież, iż nie masz innego sposobu pod względem politycznym, jak ustanowić ministerstwa, nad którymi ma się naradzać niedawno mianowana komisya.

Względem terażniejszego miejsca pobytu kardynała della Genga nie masz nic pewnego. Niewątpliwą atoli jest rzeczą, iż w czwartek przed 13. Października, wieziono jakiegoś znakomitego więźnia w pojeździe pod mocną zastoną na zamek s. Anioła i że tam zostaje pod ścisłą strażą. O imieniu jego nie podobna się nic dowiedzieć: taką robią tajemnicę pod tym względem. Pewną także jest rzeczą, iż papież ma w swém ręku dwa listy kardynała Lambruschini, z których jeden pisany był do księdza Rossi delegata w Ankonie i list ten ma niezmiernie kompromitować rzeczony kardynała. Ojciec s. o godzinie 11. na wieczór kazał go przed siebie przywołać i w obliczu innych kardynałów, przełożył mu jego korespondencje w oryginałach, a potem wprowadził go zaraz w takie położenie, iż nadal nie będzie mógł być szkodliwym. — Oprócz powyższej wspomnionego znakomitego więźnia jak się zdaje kardynała della Genga, znajdują się jeszcze czterej inni duchowni na zamku s. Anioła.

Wiadomości literackie.

Z Poznania. — Dziennika domowego wyszedł Nr. 21. i zawiera: 1) zapatrywanie się na sposoby utrzymania życia i na konieczne potrzeby ludzi po wsiach i miastach. 2) Krzyż nadwiślański, przez Leona K. 3) Jana Chrzyciela Seja, niektóre spostrzeżenia nad ludźmi i społeczeństwem. 4) Rozmaitości i Mody.

Pożyczalnię na nóty nowo urządzoną polecają pod warunkami znanymi
Bracia Szerkowie w Poznaniu.

LOTERJA.

Ciągnięcie 4tej klasy 94tej loterii zacznie się dnia 5. Listopada. Prawo do losu do 4tej klasy utrzymuje się dla grającego w mocy tylko do 2. d. Listopada, co okazuje przypis nabrzeżny na losie 3ciej klasy. Kto aż do tego dnia losu swojego niewykupi, niechaj sam sobie przypisze, jeżeli na rachunek Głównej kasy loteryjnej komu innemu sprzedanym lub napowrót odesłanym, a dla niego straconym będzie.

Poborca loterii Fr. Bielefeld.

Podpisane Dominium posiada w Mieszkuwie w powiecie Pleszewskim austeryą ze stajnią i jeszcze z drugim domem w ogrodzie przyległym i do austeryi należącym. Posada ta położona w rynku i tuż przy szosie jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania i od 23. Kwietnia 1847. r. do odebrania. O warunkach kontraktu dowiedzieć się można listem do Choryni pod Kościan adressedowanym, którą to drogą interessent odbierze zarazem informacją, w którym czasie właściciela w miejscu zastać może.

Dominium Mieszkuw, d. 18. Września 1846.

Świeżo sprowadzone
korty zimowe,
kamizelki, aksamitne, wełniane i jedwabne,
szalki, chustki na szyję,
fulary,
rękawiczki kaźmierkowe,
poleca

Handel towarów modnych

K. Liszkowskiego
w rynku pod Nr. 48.

Duże Włoskie kasztany co-
tylko odebrali

Bracia Andersch.

Powróciwszy z podróży mojej w interessach handlowych do Paryża przedsięwziętej, mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność niniejszem, że tam zainformowałem się dobrze o najświeższych przedmiotach mody i niemi skład mój należycie zaopatrzyłem.

Nadewszystko zaś polecam:

Redingotes & Pantalons
à l'Anglais,
Surtout de Paris,
Gilets de Montpensier,
Redingotes pour la chasse.

(surduty na polowanie.)

materje na westki i spodnie, kapelusze, czapki i rękawiczki, przechodzące delikatnością wszystko co dotąd fabrykowano.

J. L. Meyer,

Nowa ulica Nr. 5.

Magazyn mód dla mężczyzn.

Przy Wrocławskiej ulicy w domu Pana Kolanowskiego Nr. 35. dostać można codziennie ciepłe śniadania i kolacje, tudzież marynatę.
A. Wróblewski.

Świeży Astrachanski kawiar i prawdziwy
Chiński Mandaryński arak polecają
Bracia Vassalli.

Teltowskie rzepki, Magdeb. kwaśną kapustę, Włoskie makarony we wszelkich gatunkach, świeży ser Parmezański, sardines à l'huile i św. Astr. kawiar poleca
Józef Ephraim; Wodna ulica Nr. 2.

Ceny targowe
w mieście
POZNANIU.

Dn. 30. Października.
1846. r.

	od		do	
	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszonicy szefel	2 24	5	2 28	11
Zyta dt.	2 11	1	2 15	7
Jęczmienia dt.	2 2	3	2 6	8
Owsa dt.	1 3	4	1 6	5
Tatarki dt.	1 23	4	1 27	9
Grochu dt.	2 2	3	2 6	8
Ziemniaków dt.	— 15	7	— 18	8
Siana cetnar	— 17	6	— 20	—
Słomy kopa	7 15	—	8	—
Masła garniec	2 5	—	2 10	—

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 1. Listopada 1846. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dn. 23. do 29. Października.				
	przed południem.	po południu.	urodz. się		umarło		ślub wzięto par
			chlo- peów	dzie- wząt	pleci męsk.	pleci żeńsk.	
W kościele katedralnym Dnia 2. Listopada	X. Prof. L. Janiszewski	—	2	1	4	3	2
W kośc. farn. S. Maryi Magd. Dnia 2. Listopada	X. Kom. Piątkowski. - Kan. T. Kiliński.	—	3	4	—	2	1
W kościele S. Wojciecha Dnia 2. Listopada	- Prob. Urbanowicz. - Man. Prokop.	X. Prob. Urbanowicz.	1	2	6	1	2
W kościele S. Marcina Dnia 2. Listopada	- Dziek. Kamiński. Tenże	—	5	1	5	1	2
Franciszk. (gmina niem.-katol.) W kościele dawn. XX. Domin. Dnia 2. Listopada	- Pr. Grandke. - Pr. Tomaszewski. - Prach. Stamm.	—	—	—	—	—	—
W kośc. Sióstr miłosierdzia W kośc. ewangel. S. Krzyża W kośc. ewangel. S. Piotra W kościele garnizonowym	Kleryk Wrocławski. Superintend. Fischer. Kand. Remus. Kazn. dyw. Niese.	Pastor Friedrich.	1	1	2	7	1
			1	2	—	1	—
			—	2	2	3	—
Ogółem			13	13	19	18	8